№ 192. Poniedziałek 24. Sierpnia 1863. Rok wydania 53

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

C. k. galicyjska komisya krajowa do spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych mianowała auskultanta sądowego *Longina Rożankowskiego* prowizorycznie aktuaryuszem powiatowym.

Lwów, 14. sierpnia 1863.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 14. sierpnia r. b. nadać najłaskawiej kmieciowi i wójtowi w Wodnikach w Galicyi, *Tomaszowi Fischer*, w uznaniu jego zasług, srebrny krzyż zasługi z koroną.

Część nieurzędowa.

Lwów, 22. sierpnia.

Wiadomo już z wczorajszych doniesień telegraficznych, że Król pruski nie przyjął powtórnego zaproszenia na kongres książąt w Frankfurcie, i że Król saski powrócił z odmowną odpowiedzią od niego. Zaczem postanowiono, nie odwlekać dłużej otwarcia kongresu, i jak donosi telegram z Frankfurtu z 22. b. m. zagajono go tego dnia o godzinie 11. przed południem. O powziętych na nim uchwałach nie donosi nic jeszcze telegram, ale spodziewają się w ogóle, że będą decydujące, a przynajmniej ważne. Ten sam telegram zapewnia, że obiegające liczne pogłoski o zmianach projektu reformy są wątpliwe. Jego Mość Cesarz nie nocował 21. b. m. w Johannisbergu, jak to donosiła *l'Europe*, lecz powrócił wieczorem do Frankfurtu, a przyjęcie Cesarza w Moguncyi było świetne i serdeczne.

Podając w sobotnim dzienniku naszym z *Jener. Kor.* wiadomość o kilku porażkach powstańców w Królestwie Polskiem, zrobiliśmy uwagę, że warszawski *Dzien. pow.* niewspomina nic o tych zwycięztwach Rosyan. Teraz pokazało się, że *Jen. Kor.* czerpała te wiadomości właśnie z *Dzien. pow.* z 19. b. m., w którym ogłoszone są buletyny urzędowe o tych potyczkach, z tą jednak różnicą, że oddział konnych powstańców pod dowództwem Bogusza nieobwinia, jak *Jen. kor.*, o mordy i rabunki, lecz powiada tylko, że oddział ten dopuszczał się różnych przestępstw w powiatach Stopnickim i Miechowskim. — Z Warszawy piszą z niezawodnego źródła do *Jen. kor.*: Oprócz przyznanej ze strony rosyjskiej, straty znacznego transportu pieniężnego, wraz z eskortą, która go prowadziła, nie zaszło w Polsce kongresowej ostatniego tygodnia nic ważnego. Oddział powstańców pod Taczanowskim, stojący w okolicy Kalisza, zdaje się z ostrożnością, a oraz szczęściem utrzymywać na swem stanowisku w pierwotnej sile. Najskuteczniejszem w pokonywaniu powstania okazuje się roztropne i umiarkowane postępowanie jenerała rosyjskiego ks. Witgenstein, dowodzącego w gubernii augustowskiej, który działa całkiem inaczej jak barbarzyński Murawiew. Srogi ten jenerał-gubernator wprawił całą Litwę a w szczególności Wilno w chwilowe otrętwienie, które nazywają uspokojeniem prowincyi. Adres szlachty zdaje się być jedynie produktem znanych środków przymusowych.

Z Paryża dowiaduje się *Jener. Kor.*, że odwołanie teraźniejszego posła włoskiego w Paryżu, pana Nigry, ma być już stanowczo uchwalone. Ma to być ze strony gabinetu turyńskiego rodzaj niewinnej satysfakcyi za upokarzający rezultat znanej sprawy statku „Aunis“ do czego miało się głównie przyczynić niezręczne postępowanie tego dyplomaty. Jako obciążająca okoliczność miał się przyłączyć do tego jeszcze ten fakt, że o ofiarowaniu korony mexykańskiej Arcyksięciu Maxymilianowi dowiedziano się w Turynie zbyt późno i to nawet nie ze strony francuzkiej. Następcami pana Nigry w Paryżu wymieniają: hrabiego Arese, hrabiego Pasolini i margrabię Azeglio; sam Cesarz Napoleon ma oświadczać się stanowczo za pierwszym. — Z Rzymu donoszą, że nadszedł tam nowy transport świętopietrza, zebranego przez komitet katolicki w Paryżu w sumie 400.000 franków. — Jako rzecz charakterystyczną donoszą z Medyolanu, że w tym roku niebyło tam w uroczystość Napoleona najmniejszej owacyi publicznej, a nawet niewystawiono chorągwi, chociaż właśnie dla tego nadeszło kilka pociągów spacerowych z Paryża.

Londyński korespondent *Jen. Kor.* utrzymuje, że kwestya polska w Europie, a mexykańska w Ameryce zbliżyły wielce unię amerykańską do Rosyi. Oddawna już nie miało to być tajemnicą, że w Petersburgu toczyły się żwawe układy między księciem Gorczakowem a posłem Ameryki północnej p. Clayem względem ewentualnego przymierza obrony. Wyprawa francuzka do Mexyku, której unia północno-amerykańska byłaby przeszkodziła zbrojną ręką, gdyby nie teraźniejsza okropna wojna domowa, a oraz obawa przymierza Francyi z buntowniczem południem, miała wpłynąć głównie na zbliżenie się Washingtonu do Rosyi, gdy znowu Rosya w razie wojny z Francyą i Anglią potrzebowałaby pomocy na morzu, której udzielić może Ameryka północna. Jakoż dokładna wiadomość o tem — powiada rzeczony korespondent — że układy takie toczyły się w Petersburgu, a nawet były już bliskiemi zawarcia przymierza, spowodowały gabinet londyński opuścić prawie zupełnie sprawę polską, gdyż nie chciałby zawikłać się równocześnie w wojnę z Rosyą i Ameryką północną, zwłaszcza że nie potrzeba nawet zbyt wielkich ustępstw w Washingtonie, by pogodzić południowe Stany z unią.

Greckie zgromadzenie narodowe uchwaliło przekształcić senat i zmienić insygnia orderu Zbawiciela. W Pyreju zaszła 13go b. m. krwawa bójka między majtkami greckimi i angielskimi.

Poczta zamorska przyniosła wiadomości z Szanghai z 4go lipca. Wojska Cesarza chińskiego zajęły forty Nankinu. Mikado wydał rozporządzenie, ażeby wydalono cudzoziemców i zamknięto porty. Trzęsienie ziemi w Manili zrządziło szkodę na 40 milionów dolarów.

Monarchia Austryacka.

II.

Z licznych szczegółów, które izbę handlową lwowską w odpowiedzi na zapytanie p. Kirchmayera poruszyła, zasługują głównie na uwagę zdania jej co do ceny soli, co do zaprowadzenia przedaży soli na rzecz rządu, dozwolenia użycia dla bydła omoków przy warzelniach i źródeł małą ilość soli zawierających, dotąd pod zamknięciem skarbowem zostających.

Co do pierwszego izba handlowa lwowska tego jest zdania, iż obecna cena soli w Galicyi nadmiar jest wygórowana, z wszelkiem uciążeniem biedniejszej zwłaszcza klasy ludności, która w braku innych przypraw do mizernej swej strawy, soli więcej jak klasy zamożniejsze potrzebuje. Nie można zaprzeczyć słuszności temu zapatrywaniu się izby handlowej, nie można zaprzeczyć, że zniżenie ceny soli byłoby nader pożądane. Lecz walczą przeciwko temu względy na konieczne potrzeby państwa, w którego budżecie dochód z monopolu soli tak ważną stanowi rubrykę. Dopiero więc po zupełnem uregulowaniu finansów państwa, po zaprowadzeniu równowagi między przychodem a rozchodem, będzie mogła być mowa o uldze w podatkach, do których wysoka cena soli należy.

Też same względy walczą przeciwko pozwoleniu użycia dla bydła omoków przy warzelniach i źródłach małą ilość soli zawierających, dotąd wcale nie użytych. Mogłyby łatwo przy takowem pozwoleniu zajść nadużycia, którychby żadna kontrola usunąć nie zdołała, w każdym zaś razie dochód z monopolu narażonyby był na zmniejszenie, a w obecnem położeniu finansów państwa, jak to już mówiliśmy, nie można myśleć o niczem, coby ubytek w przychodach sprowadzić mogło. Wszelka ulga dla rolnictwa byłaby w kraju naszym zaiste nader pożądaną, chów bydła zaś jako podstawa rolnictwa uważany być może. Odpowiedź izby handlowej przypomina jawny fakt przeważającego upadku chowu bydła w Galicyi. Według spisów urzędowych liczba koni zmniejszyła się w tym kraju od 1851 do 1857 roku o przeszło 7000 sztuk, bydła rogatego o blisko 5000, owiec zaś i kóz przeszło o 300.000 sztuk. Tak znaczny ubytek majątku krajowego spowodowaćby powinien towarzystwa rolnicze do zbadania przyczyn jego i do obmyślenia środków zapobieżenia dalszym jego skutkom.

Izba handlowa lwowska przemawia za zniesieniem wolnego handlu solą, za zaprowadzeniem magazynów rządowych w miastach obwodowych i powiatowych, w którychby sól po cenach stałych przedawaną była. Sądzi ona, iż na tej drodze konsument miałby sól po cenie tańszej, niżeli się teraz przedającemu handlarzowi płacić musi. Tu wszakże zważyć potrzeba, iż rząd nie chcąc i nie mogąc ponosić uszczerbku na monopolu soli, musiałby doliczyć do ceny, po której sól w kopalniach lub warzelniach przedaje, nie tylko koszta transportu soli ale nadto i koszta utrzymania magazynów i urzędników przedażą trudnić się mających. Bardzo zaś jest wątpliwem, czyliby koszta te nie przewyższyły zyski, jakie handlarze soli ciągnąć mogą, bo zyski te wzajemną ich konkurencya nader są ograniczone. Zresztą przemyślny handlarz soli łatwiej się wystara o tańszy transport, niżeliby to organa rządowe uczynić mogły. Zarzut zaś, jakoby przy obecnym porządku rzeczy sól była nie tylko monopolem rządowym, ale nader i monopolem handlowym chciwych zysku, zarzut ten nie zdaje się być usprawiedliwiony, bo konkurencya w handlu solą każdemu jest dozwolony, a magazyny rządowe po miejscach produkcyi przedają bez trudności każdą pomniejszą nawet ilość soli, tak iż o monopolu handlarzy mowy być nie może.

W końcu izba handlowa lwowska twierdząc, że produkcya soli w warzelniach galicyjskich pod administracyą rządową drogo nader kosztuje, i na drodze prywatnego przedsiębiorstwa sól taniej produkowanąby była, radzi, ażeby warzelnie puścić w dzierżawę prywatnej industryi, zkąd znaczne korzyści dla skarbu wynikną.

Nikt zaiste nie zaprzeczy, że przemysł prywatny zawsze taniej produkuje, i lepiej spienięża jak każda rządowa administracya. Dla tego też dobra ziemskie rządowe zwykle prywatnym wydzierzawione bywają. Lecz inaczej się rzeczy mają przy kopalniach i zakładach górniczych, wymagających nakładów ryczałtowych, które dopiero w ciągu długich lat zwrócić się mogą. Przedsiębiorca prywatny, patrząc ze względu na swój interes, jedynie na chwilową korzyść, zapomiałby zupełnie o przyszłości, którą rząd głównie na uwadze mieć musi. Nadto zważyć jeszcze potrzeba, iż między ceną produkcyi soli a ceną przedaży jej w kraju, tak ogromna zachodzi różnica, iż prywatny przedsiębiorca ze szkodą monopolu skarbowego ciągnąćby łatwo mógł korzyści, którymby żadna kontrola przeszkodzić nie zdołała. Ten jeden wzgląd dostatecznie już przemawia za utrzymaniem obecnego stanu rzeczy.

(Posiedzenie Lwowskiej rady miejskiej z dnia 20. b. m. — Dokończenie. Ob. Nr. 191 gaz. Lwowskiej.)

3. Sprawozdawca radny *Dr. Pilat* wyłożywszy tok sprawy tyczącej się uzupełnienia czteroklasowego gymnazyum Franciszka Józefa na gymnazyum osmiu klasowe, zakomunikował zgromadzeniu rezolucyę ministeryalną z dnia 18. kwietnia r. b. na ostatnie podanie rady miejskiej. W pomienionej rezolucyi powiedziano: że Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z dnia 9. kwietnia r. b. nieraczył przychylić się do prośby do tronu złożonej przez delegacyę miasta o uzupełnienie niższego gymnazyum Franciszka Józefa w takim kierunku, jaki bliżej określony został w prośbie podanej do c. k. ministeryum przez delegatów miasta. Chcąc jednak polskiej ludności Lwowskiej, w której imieniu i zastępswie delegowani powyższą prośbę podali, odjąć wszelki nawet pozorny powód do użalania się na pominięcie jej narodowych potrzeb przy urządzeniu nauki szkolnej w gymnazyach Lwowskich, Jego ces. Mość najłaskawiej zezwolić raczył, by przy regulacyi gymnazyów Lwowskich miano staranie o to, ażeby już z początkiem przyszłego roku szkolnego jedno z tych gymnazyów pod względem języka wykładowego zupełnie tak zostało urządzone, jak gymnazyum św. Anny w Krakowie, którego urządzenie dotychczas niedało powodu do zażaleń.

O tej decyzyi Najjaśn. Pana uwiadamia c. k. Namiestnictwo tutejszy magistrat z tym dodatkiem, że delegowani miasta w Wiedniu w wysokiem ministeryum stanu oświadczyli ustnie, iż w zabudowaniu gdzie obecnie pomieszczone jest niższe gymnazyum Franciszka Józefa, znajdują się jeszcze lokalności ku pomieszczeniu zupełnego ośmiuklasowego gymnazyum. C. k. Namiestnictwo wzywa przeto magistrat, ażeby w tym względzie dał bliższe wyjaśnienie i oraz przedłożył oświadczenie rady miejskiej, czyli na wypadek uzupełnienia tegoż niższego gymnazyum, gmina w ten sam sposób ofiaruje lokal na gymnazyum ośmioklasowe, jak to uczyniła z gymnazyum o czterech klasach. Dalej oznajmiło w. ministeryum państwa, że co do zamierzonego wpływu gminy miasta na mianowanie nauczycieli przy tem gymnazyum, żadnej niebędzie ulegać trudności, ażeby gmina przy obsadzeniu jednej lub kilku posad nauczycielskich na wypadek rozszerzenia tego gymnazyum, wybierała z listy kandydatów przez rząd przedłożyć się mającej w taki sam sposób, jak to się dzieje w gymnazyach komunalnych w Kołomyi i Drohobyczu, z tem jednak zastrzeżeniem, że w takim razie gmina z własnych funduszów opędzać będzie płacę tych nauczycieli i ich pensye, również jak emeryturę ich wdów i sierot. Nakoniec uczyniłoby się zadość potrzebie już dawno uznanej, gdyby niższe gymnazyum Franciszka Józefa III. klasy przeistoczone zostało na gymnazyum I. klasy, jakiemi są dwa inne gymnazya Lwowskie. Wzywa się przeto magistrat, ażeby przedłożył deklaracyę rady miejskiej, czyli gmina jest gotowa przyjąć na swój własny fundusz pokrycie wyższych płac nauczycielskich, jakieby wynikły z tego przeistoczenia.

Podawszy powyższą decyzyę do wiadomości zgromadzenia sprawozdawca *Dr. Pilat* oświadczył, że sekcya 1. postarała się o dokładną informacyę co do wykładu przedmiotów w gymnazyum św. Anny w Krakowie, i otrzymała w tym względzie od burmistrza krakowskiego następujące data: nauka języka polskiego, tudzież nauka religii wykłada się w rzeczonym gymnazyum we wszystkich klasach po polsku; matematyka i fizyka w niższem gymnazyum po polsku, wolno też te dwa przedmioty i w wyższem gymnazyum wykładać po polsku, wymaga się jednak, ażeby uczniowie byli obeznani z nomenklaturą niemiecką, gdyż egzamin dojrzałości z tych przedmiotów składają po niemiecku; historya naturalna w całym gymnazyum po polsku; historya i geografia, tudzież filologia w niższem gymnazyum po polsku, w wyższem po niemiecku; logika i metafizyka tylko po niemiecku. Sprawozdawca robi uwagę, że właśnie w takich przedmiotach, na których wykształcić się może język polski, wykład naukowy w gymnazyum św. Anny w Krakowie jest niemiecki, i oświadcza, że takie urządzenie nieodpowiada życzeniom wyrażonym przez gminę miasta Lwowa, miasto bowiem chcąc wziąść na swój fundusz utrzymanie całego osmiuklasowego gymnazyum miało na celu, ulatwienie nauki, udoskonalenie języka naukowego i wzrost polskiej literatury szkolnej. Gdy według zdania sekcyi żadnego z tych celów nieosiągnięto, przeto wnosi sprawozdawca, ażeby rada uchwaliła oświadczyć, iż gmina uznaje wprawdzie z wdzięcznością łaskę Monarchy dozwolającego na uzupełnienie gymnazyum Franciszka Józefa na wzór Krakowskiego gymnazyum św. Anny, jednak mając wzgląd na fundusze miasta i na obowiązki względem mandantów, niemoże na fundusz miasta przyjąć namienionych w rozporządzeniu ministeryalnem kosztów, jakieby za sobą pociągnęło to uzupełnienie, poprzestaje przeto na niższym gymnazyum Franciszka Józefa. Przytem zechce rada upoważnić magistrat ażeby w miejscu żądanej deklaracyi uwiadomił o tej uchwale rady, jak najspieszniej c. k. Namiestnictwo.

Radny *p. Armatys* oświadcza, że łaski Najjaśniejszego Pana tak bezwzględnie odrzucać nie wypada, wnosi przeto poprawkę, ażeby jeszcze jedno zrobić podanie. Wiadomo, że pierwsza delegacya miasta w tej sprawie wysłana doznała u Najjaśniejszego Pana najłaskawszego przyjęcia, że c. k. ministeryum w pierwszej swojej odpowiedzi oświadczyło, iż stanie się zadość życzeniom rady, jeżeli gmina przyjmie na siebie wszystkie koszta utrzymania wyższego gymnazyum. Do tego należałoby się odwołać.

Radny *Dr. Hofman* robi uwagę, że jest to kwestya ważna cały kraj obchodząca, nie należy ją więc tak pobieżnie traktować. Niewszyscy jeszcze radni mieli czas dokładnie rozpatrzyć się w tej sprawie, zwłaszcza, że niebyła na porządku dziennym. Może przy głębszem zastanowieniu się, da się znaleść droga pośrednia. Lepiej coś uzyskać, jak nic. Nie wszystko da się od razu osiągnąć, wiele zależy od przyszłego rozwoju instytucyi. Wnosi przeto ażeby rada wstrzymała się z uchwałą i za czternaście dni wzięła jeszcze te sprawę pod rozwagę.

Poprawka ta poparta jeszcze przez radnych pp. *Piątkowskiego* i *Chilińskiego* przeważną większością głosów została przyjęta.

Dla braku kompletu dalsze przedmioty porządku dziennego niemogły przyjść pod obrady. Posiedzenie zamknięto o godzinie pół do dziewiątej wieczór.

Lwów, 23. sierpnia. *(Obchód urodzin cesarskich.)* Podobnie jak stołeczne miasto nasze, obchodziły także wszystkie miasta obwodowe i powiatowe w naszym kraju z całą uroczystością rocznicę urodzin Najjaś. Pana, nadając wyraz swemu przywiązaniu do Monarchy, tak szczerą modlitwą w świątyni jako też rozmaitemi objawami radości. Codziennie też prawie otrzymujemy z różnych stron kraju sprawozdania o obchodzie tej uroczystości, i będziemy ogłaszać je w streszczeniu kolejno rozpoczynając ich szereg następującemi:

W *Przemyślu* odbyły się uroczyste nabożeństwa w kościołach katedralnych obudwu obrządków, przyczem uczestniczyła c. k. załoga tamtejsza, urzędnicy wszelkich dykasteryów, zakłady naukowe i urząd gminny. Także lud wiejski był bardzo licznie zebrany.

W *Stryju* było w wilię tej uroczystości świetne przedstawienie teatralne towarzystwa dramatycznego pana Łobojki z odpowiedniem Tableaux, przyczem odspiewali artyści hymn ludu po polsku. Nazajutrz o świcie oznajmiały tę uroczystość wystrzały moździerzowe, a o godzinie 10. przed południem było uroczyste nabożeństwo w rz. kat. kościele parafialnym z odspiewaniem *Te Deum* i hymnu ludu, przyczem byli obecni wszyscy c. k. urzędnicy, c. k. załoga wojskowa, żandarmerya, straż finansowa i reprezentacya gminna.

W *Złoczowie* obchodzono tę uroczystość w podobnyż sposób, a oprócz tego uczczono ją po nabożeństwie kościelnem rozdaniem procentów z obwodowego funduszu dla inwalidów przed frontem wojska i w obec licznie zgromadzonego ludu.

W *Brzeżanach* była w wilię uroczystości pobudka wieczorna z muzyką. Nazajutrz o świcie obwieściły miastu uroczystość dnia wystrzały moździerzowe i muzyka wojskowa przechodząca wszystkiemi ulicami miasta. O godzinie 10. przed południem było uroczyste nabożeństwo w rzym. kat. kościele parafialnym przy uczestnictwie władz, c. k. wojska i licznego zgromadzenia ludności, przyczem wojsko dawało zwykłe salwy, a przy końcu odspiewano hymn ludu. W dowód przywiązania swego do najwyższego domu panującego ofiarowała gmina chrześciańska 260 funtów mięsa wołowego, a gmina Izraelicka $3^1/_2$ beczek piwa dla c. k. załogi. Oprócz tego złożyło miasto z swojej kasy 40 zł. w. a. na uraczenie chrześciańskich ubogich miejscowych, które odbyło się po nabożeństwie w obecności władz i c. k. korpusu oficerów w ujeżdżalni wojskowej, przyczem obdzielono także datkami pieniężnemi ubogich tak chrześciańskich jak i żydowskich. Nakoniec wieczorem odbył się koncert dyletantów przy pomocy muzyki wojskowej, z którego czysty dochód przeznaczony został w równych połowach na wsparcie ubogich chrześcian i żydów, wstydzących się żebrać publicznie.

W *Rzeszowie* obchodzono tę uroczystość w taki sam sposób, mianowicie świetną pobudką wieczorną z muzyką i pochodniami tak w wilię jak i w sam dzień uroczystości, tudzież nabożeństwem kościelnem w rzym. kat. kościele parafialnym i w synagodze izraelickiej.

Wiedeń, 22. sierpnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Następca tronu, Arcyksiążę *Rudolf* obchodził wczoraj piątą rocznicę swoich urodzin w Reichenau, gdzie bawi także Jej Mość Cesarzowa. Arcyksiążę Rudolf był z Najjaś. Panią przed południem na nabożeństwie, a potem przyjmował gratulacye i rozmaite upominki, między którémi znajdowały się także podarki Jego Mości Cesarza, nadesłane z Frakfurtu. Po południu odbył się wiejski festyn dla dzieci. — Wiadomość, jakoby Arcyksiążę *Ferdynand Maxymilian* miał udać się z małżonką do Bruxeli, niepotwierdza się.

Wczorajsza *Wiener Abendpost* ogłasza w całej osnowie austryaki projekt reformy związkowej, i my też podamy go w całości w następujących numerach naszego pisma.

Belgia.

(Zdanie Króla Leopolda o tronie mexykańskim.) Według *Jener. Kor. austr.* sędziwy Król belgijski oświadczyć się miał

przychylnie co do przyjęcia korony mexykańskiej przez zięcia swego Arcyksięcia Maxymiliana. Zdanie to znalazło odgłos w Anglii, sądząc z artykułu *Timesa*. Z ostatnich oświadczeń *Monitora* paryzkiego względem niektórych rozporządzeń jenerała Foreya i p. Dubois de Saligny wnosić można, iż rząd francuzki nie myśli popierać stronnicze namiętności, które rozporządzenia te zrodziły.

Co do wiadomości o radzie familijnej w tym przedmiocie w Bruxeli odbyć się mającej, do którejby Arcyksiążę Maxymilian wpływać miał, *Jen. Kor.*, sądzi, iż wiadomość ta tak bardzo jest do prawdy nie podobna, iż zaprzeczać jej wcale nie trzeba.

Niemcy.

Frankfurt, 21go sierpnia. *(Doniesienia z Frankfurtu.)* Jego Ces. Mość udał się wczoraj w południe do zamku Rumpenheim w odwiedziny, i około godziny 3ciej powrócił do Frankfurtu. Do stołu cesarskiego o godzinie 5tej byli zaproszeni posłowie przy związku uwierzytelnieni i posłowie sejmu związkowego, tudzież pełnomocnicy związkowej komisyi wojskowej.

Wydział sejmu deputowanych zaproponuje następującą rezolucyę względem kwestyi niemieckiej:

1) Sejm deputowanych uznaje w inicyatywie Austryi i udziale prawie wszystkich członków związku radośne świadectwo wszędzie zwyciężającego przekonania o ułomności istniejących form związku, i nagłej potrzebie przeobrażenia tychże, chociaż rękojmia, że prawo ludu niemieckiego żądającego odpowiedniej konstytucyi, przyjdzie nareszcie do skutku, zależy od dalszego postanowienia książąt niemieckich. 2) Sejm deputowanych może tylko po jedności federacyjnej, jak znalazła prawny wyraz w konstytucyi państwa r. 1849 spodziewać się zupełnego zaspokojenia potrzeb narodu co do wolności, jedności, bezpieczeństwa i potęgi; jednak sejm deputowanych w obec przesilenia wewnętrznego i sytuacyi zewnętrznej nie jest w położeniu zachować się jedynie przecząco względem projektu austryackiego. 3) Ale szereg pojedynczych postanowień aktu reformy w szczególności utworzenie i kompetencya reprezentacyi delegatów, zdaniem sejmu deputowanych zasługują na wielkie zastanowienie, owszem utworzenie reprezentacyi przez naród wybranej, poczytuje sejm deputowanych jako niezbędny warunek, aby się zamiary powiodły. 4) Sejm deputowanych widzi w uznaniu równouprawnienia obudwu wielkich mocarstw związku wymaganie słuszności i polityki podobnież w przystąpieniu prowincyi pruskich nie należących do związku niemieckiego. 5) Bądź co bądź sejm deputowanych oświadcza, że po jednostronnem postępowaniu rządów nie można oczekiwać pomyślnego załatwienia kwestyi reformy narodowej, lecz tylko za przyzwoleniem zgromadzenia narodowego zwołać się mającego według normy uchwał związkowych z 30. marca i 7. kwietnia 1848. Ten wniosek wydziału przyjęty został na dzisiejszem posiedzeniu sejmu deputowanych po 8godzinnej dyskusyi. 300 członków było obecnych. Prezydował Rudolf Bennigsen.

Król saski przybył o godzinie 10tej bez Króla pruskiego. Cesarz Jego Mość udał się dziś zrana do Moguncyi, gdzie nastąpi przegląd, a potem przejazdka na Renie do Biberich, gdzie będzie dany obiad; po południu nastąpią odwiedziny w Wiesbaden, a powrót wieczorem. Według wiarogodnej pogłoski Prusy nie przyjęły zaproszenia, i Król saski przywiózł pismo odmawiające.

Pismo zapraszające, które Król saski powiózł dnia 17. b. m. do Króla pruskiego było następującej osnowy: Najjaśniejszy, najpotężniejszy Monarcho! Na zaproszenie Najjaśniejszego Cesarza austryackiego celem obradowania nad reformą związku, tu zgromadzeni książęta niemieccy i reprezentanci miast wolnych boleśnie uczuli nieobecność Waszej król. Mości pomiędzy sobą. Wziąwszy do wiadomości propozycye udzielone nam przez Jego Ces. Mość uznaliśmy w nich ze wszech względów stosowną podstawę do naszych obrad, których rezultat bądź co bądź przedłożylibyśmy Waszej król. Mości, aby w myśl konstytucyi związku otrzymać najwyższe przyzwolenie. Pragniemy jednak gorąco, ponieważ Wasza król. Mość powołany jesteś wziąść znakomity udział w naszych usiłowaniach, aby Wasza król. Mość mógł przyczynić się do naszych obrad, iżby wielkie dzieło, którego konieczność Wasza król. Mość sam uznałeś, tem łatwiej i pewniej zostało doprowadzone do celu, a przeto ufając życzliwemu dla związku usposobieniu Waszej król. Mości zanosimy usilną prośbę, abyś Wasza król. Mość już teraz ukazał się pośrodku nas. Podpisany z nami Król saski podjął się przedłożyć Waszej król. Mości to pismo w imieniu wszystkich, i ustnie poprzeć nasze życzenia. Przyjm Najjaśn. Panie itd.

Monachów, 21. sierpnia. Jutro wieczór odbędzie się osobne posiedzenie izby deputowanych, na którem ma być zaproponowane wyburzenie opinii względem reformy związku niemieckiego.

Turcya.

Stambuł, 15. sierpnia. *(Różne wiadomości.)* Nubar Bej wyjechał ztąd do Alexandryi wioząc postanowienie porty w sprawie kanału sueskiego. Prawo względem zniesienia pańszczyzny zmodyfikowane zostało na korzyść towarzystwa budowę kanału prowadzącego, liczba jednak robotników ma być o połowę zmiejszoną, a płaca ich z jednego do dwóch franków podwyższona. Towarzystwo zrzeka się koncessyi gruntów nad brzegiem kanału leżących, kanał zaś pod gwarancyą międzynarodową zneutralizowany będzie.

Poseł włoski przysłał protestacyę internuncyuszowi casarskiemu, z powodu mniemanej dążności do zniesienia akcyi jego dyplomatycznej.

Achmet Diefdel, nadzwyczajny komisarz Porty do Hercegowiny wysłany, wydał w Mostarze proklamacyę, w której zapewnia, iż Sułtan chce równouprawnienia wszystkich swych poddanych, bez względu na ich religię. Komisarz Porty oświadcza zarazem, iż chętnie przyjmie wszelkie zażalenia, i przyrzeka spieszny wymiar sprawiedliwości.

Stosunki między rządem serbskim a tureckim bardzo jeszcze są naprężone. Księżna Julia serbska opuściła już Londyn przed kilkoma dniami, zanim jednak do Belgradu powróci, odwidzić ma familię swoję w Węgrzech. W Belgradzie panuje wielki brak wody, pomimo tego, iż dwie rzeki miasto to otaczają.

Kronika.

(Sprostowanie.) Pospieszamy z sprostowaniem doniesienia naszego o excesie zaszłym w piątek, które w niektórych szczegółach okazało się mylnem. Według informacyi zasiągniętych z wiarogodnego źródła rzecz miała się, jak następuje: W piątek (21. b. m.) po południu c. k. porucznik komendy placowej p. Winkler idąc Nową ulicą został napadnięty przez niejakiego J. H. który go laską silnie uderzył w tylną część głowy. Napadnięty dobył pałasza, sprawca jednak począł uciekać, lecz przytrzymany przez dwóch żołnierzy, z których jeden ugodził uciekającego ręczną bronią w głowę, odprowadzony został na strażnicę wojskową na placu św. Ducha a ztamtąd pod eskortą do sądu karnego. Sprawca należy do klasy sług, w ostatnich czasach był w powstaniu i odsiedziawszy za to karę w więzieniu niedawno został uwolniony i odtąd był bez zatrudnienia. Pytany o powód napadu na rzeczonego c. k. oficera, powiedział, że podczas swego uwięzienia doznał od niego osobistej obelgi, której mu niemógł przebaczyć.

(Pożary.) Dnia 4go b. m. między godziną 10tą i 11tą wieczorem powstał pożar w Woli starzyskiej, w obwodzie lwowskim, w stodole arendarza Finkla G., i zgorzały mu wszystkie budynki gospodarskie, które jednak były zabezpieczone od ognia, wartości 400 zł. w. a. Jest podejrzenie, że ogień był podłożony. Prócz tego zdarzyły się jeszcze w obwodzie lwowskim dwa pożary w tym miesiącu, a mianowicie jeden 13go b. m. w miasteczku Gródku, gdzie z niewiadomej dotąd przyczyny zgorzały na przedmieściu zwanem „Podgaj" dwa domy i jedna stodoła; a drugi w Zawidowicach, gdzie spłonęła karczma dworska.

W Białymkamieniu, w obwodzie złoczowskim, powstał pożar z niewiadomej dotąd przyczyny dnia 17go z. m. w domu Józefa B., i zniszczył oprócz tego domu także szopę tego gospodarza.

(Nieszczęsny wypadek.) W Tyszycy, w obwodzie żółkiewskim, utonął 10go b. m. w Bugu kapral od huzarów imieniem Mojżesz Nagy, tknięty apoplexyą w czasie kąpieli.

(Z Krakowa donosi) „Krak. Ztg." pod d. 22. b. m.: Dziś zrana znaleziono i skonfiskowano na poddaszu przy ulicy sławkowskiej 5400 nabojów, 20 funt. prochu, narzędzia do robienia nabojów, i książkę z notatami względem ilości prochu użytego w fabryce nabojów Nr. 1. Aresztowano człowieka, który kierował tą fabryką, tudzież drugiego, który zajmował się werbowaniem.

Kordon graniczny pod Mogiłą przytrzymał wczoraj 2 wozy z kosami i pikami.

(Nowe stacye telegraficzne) z ograniczoną służbą dzienną otwarte zostały dnia 23. b. m. w Tyśmienicy i w Bojanach pod Czerniowcami.

Ostatnia poczta.

Frankfurt, 22. sierpnia. Na dzisiejszej konferencyi monarchów, która skończyła się po godzinie 1., odczytano odmowną odpowiedź Króla pruskiego. Dyskusya nad pojedyńczemi ustępami projektu reformy już się zaczęła. Rezultat jest bardzo zadawalniający, i jest nadzieja szybkiego porozumienia. Przyszłe posiedzenie ma odbyć się w poniedziałek. Słychać, że już naradzano się nad stosunkiem dyrektoryum, i uregulowano go odpowiednio. Wczoraj wydała Austrya do wszystkich gabinetów książąt, którzy biorą udział w kongresie, memoryał względem środków przyspieszenia rozpraw.

Frankfurt, 22. sierpnia o godz. 8 min. 45 wieczorem. Litografowana korespondencya *Buddeus* zaprzecza twierdzeniu *Frankfurter Journal* jakoby Hanower, Saksonia i Wirtemberg odrzuciły bezwarunkowo propozycye reformy. Tenże organ donosi, że pierwszy paragraf spowodował kilka uwag księcia Altenburskiego, poczem książę Ernest sasko-koburski miał mowę patryotyczną, i nastąpiło jednogłośne przyjęcie. Oprócz tego przyjęto kilka innych paragrafów.

Berlin, 22. sierpnia. Według doniesień z Brukseli Król Leopold oświadczył Arcyksięciu Ferdynandowi Maxymilianowi, że w kwestyi mexykańskiej zachowa się neutralnie; zaniechano projekt rady familijnej. Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian przed podróżą do Biarritz zatrzyma się w Lacken.

Drezno, 22. sierpnia. *Dresd. Jour.* zawiera telegram z Frankfurtu z dnia dzisiejszego następującej osnowy: Kongres monarchów przyjął dzisiaj kilka artykułów. Teraz posiedzenia będą się odbywać codziennie. Zapowiadają pomyślne załatwienie.

Paryż, 22. sierpnia. *Courrier du dimanche* zapewnia, że noty trzech mocarstw do Rosyi mają jednobrzmiące zakończenie następującej osnowy: Pozostaje teraz rządowi dopełnić koniecznego obowiązku, to jest zwrócić uwagę księcia Gorczakowa na sytua-

cyę i odpowiedzialność jaka cięży na Rosyi Anglia, Francya i Austrya przedstawiły konieczność położyć koniec stanowi rzeczy, który jest tak niebezpiecznym dla Europy. Jeżeli Rosya nie uczyni wszystkiego co od niej zależy, aby umiarkowane i pojednawcze żądania trzech mocarstw przywieść do skutku, jeżeli nie pójdzie drogą przyjaźnie wskazaną, będzie odpowiedzialną za skutki, które pociągnie za sobą przedłużenie zamieszek w Polsce.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Berlin, 23. sierpnia. „Börsenzeitung" donosi z **Mysłowic** z dnia 22go b. m., że komunikacya koleją żelazną między Warszawą a Ząbkowicami w pobliżu granicy pruskiej jest przerwana. Powstańcy zburzyli 16 mostów i komunikacyę telegraficzną.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. i 23. sierpnia 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 319.14	+11.4	91.5	półn.-zach.	sł.	deszcz
2. god. po poł.	320.24	+12.0	89.1	„	„	„
10. god. wiecz.	321.73	+11.6	88.9	„	„	„
Ilość deszczu 12‴77.						
7. god. zrana	‴ 322.86	+10.5	84.6	półn.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	323.70	+13.7	62.9	„	„	„
10. god. wiecz.	324.76	+11.2	83.6	zachodni	„	„
W nocy deszcz 0‴75.						

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. sierpnia.

Hotel George: PP. Polanowski Felix, z Opolska. — Hr. Borkowski Alf., z Szlacheiniec. — Darowski Franciszek, z Podola. — Bal Franciszek, z Tuliglów.

Hotel europejski: Augustynowicz Bolesław, z Oszczanic. — Gross P., z Koniuszek.

Hotel angielski: Treter Hil., z Laszek.

Dnia 23. sierpnia.

Hotel George: PP. Bohdan Hip., z Zadwórza. — Sławaszewski Felix, z Wołynia. — Hr. Komarnicki Bol., z Sasowa.

Hotel europejski: Majewski Wład., z Stanisławowa. — Czajkowski Jan, z Sarnik.

Pod Tygrysa: Lencewicz Erazm, z Sulimowa. — Kroase Ludwik, z Koszelowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. sierpnia.

PP.: Skrzyszowski Józef, do Seweryniki. — Trzciński Ignacy, do Żyrawy. — Russo Teodor, do Besarabii. — Cetnerski Winc., do Machowa — Hr. Dzieduszycki Jul., na Podole.

Dnia 23. sierpnia.

PP. Polanowski Felix, do Opolska. — Poten Ernest, do Łahodowa. — Kalmutzki Jerzy, do Hlinic. — Bielski Konst., do Domaradz.

Dnia 22. sierpnia 1863 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujących pięć liczb:

22. 51. 26. [illegible]. [illegible]9.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 2. i 12. września 1863 r.

Kurs lwowski.

Dnia 22. sierpnia.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	22	5	30½
Dukat cesarski	„ „	5	25	5	32
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	8	9	18
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	75	1	77
Talar pruski	„ „	1	66	1	68
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	18	75	85
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	95	79	65
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	80	74	53
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	78	82	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		201	—	203	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 22. sierpnia.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	76	85
5% pożyczka narodowa	82	25
Losy z 1860 roku	101	40
Akcye banku wiedeńskiego	795	—
„ „ kredytowego	192	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	85
Dukat pojedyńczy	5	31½
Srebro	111	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. sierpnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	72.90	73.—
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	95.25	95.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82.35	82.45
od kwiet. do paźd. po 5%	82.45	82.60
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76.80	77.10
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.80	77.10
dtto. po 4½%	69.—	69.50
dtto. „ 4%	61.—	61.50
dtto. „ 3%	46.—	46.50
dtto. „ 2½%	38.50	39.50
dtto. „ 1%	15.30	15.40
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	160.—	160.25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	157.50	158.—
Przez. do wyl. z r. 1854	96.—	96.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	101.45	101.55
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	101.60	101.70
Renty Como po 42 lir. aust.	17.—	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.50	72.—
„ „ „ 4½%	67.50	68.—
„ „ „ 4%	59.50	60.—
„ „ „ 3½%	51.50	52.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.50	61.—
„ 2¼%	52.—	53.—
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.50	68.—
„ 4%	59.50	60.—
B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.		
Niższej Austryi	86.—	87.—
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	90.50	91.—
Morawii	88.—	89.—
Szląska	87.50	88.50
Styryi	86.—	87.—
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	86.—	88.50
Węgier	76.40	76.90
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	75.—	75.25
Kroacyi i Sławonii	76.25	76.75
Galicyi	74.—	74.40
Siedmiogrodu	74.50	75.—
Bukowina	74.—	75.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.75	74.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.50	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	60.—	60.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	60.—	60.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	796.—	798.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	192.40	192.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	640.—	642.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1710.—	1712.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	190.—	190.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	147.—	147.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	127.25	127.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	244.—	245.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	202.25	202.75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	675.—	680.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	235.—	240.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	156.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	445.—	446.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	250.—	252.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	395.—	400.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	398.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	258.—	260.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	162.25	162.75

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	102.75	103.
10let. „ 1857 po 5%	92.25	92.75
przeznaczone do los. po 5%	—.—	—.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.—	88.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.50	76.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.60	93.80
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	88.—	88.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	121.50	122.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.—	116.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.75	91.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	89.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.—	96.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.—	78.50
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w.a. (1000 fr.)	75.—	80.—

6. Losy.

	pien.	towar (za sztukę.)
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	135.—	135.20
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	92.—	92.25
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	115.—	116.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	53.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	34.—	34.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.—	94.50
Salma „ 40 „	36.25	36.50
Palfiego „ 40 „	36.75	37.25
Clarego „ 40 „	33.50	34.—
St. Genois „ 40 „	34.75	35.—
Windischgrätza 20 zł. „	21.—	21.50
Waldsteina 20 „	20.—	20.50
Keglevicha 10 „	15.—	15.25

Weksle.

(Na 3 miesiące)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	94.70	94.80
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.60	94.70
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.70	94.80
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.50	83.60
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.75	111.85
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	44.—	44.10
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	44.20	44.25
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.31½	5.32½
dtto. pełnej wagi	5.31½	5.32½
Korona	15.25	15.30
20frankówka	8.94	8.96
Rosyjski imperyał	9.16	9.18
Talar związkowy	1.66½	1.67
Srebro	111.50	111.60
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Budyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.